

INTEGRACJA AFRYKAŃSKA

- uwarunkowania, formy współpracy, instytucje

Konrad Czernichowski



CeDeWu.pl
Wydawnictwa Fachowe

INTEGRACJA AFRYKAŃSKA

- uwarunkowania, formy współpracy, instytucje

Konrad Czernichowski

CeDeWu.pl
Wydawnictwa Fachowe

[Kup książkę](#)

Recenzent: dr hab. Bogusława Drelich-Skulska, prof. Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

© Copyright do wydania polskiego CeDeWu Sp. z o.o.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Zabronione jest kopiowanie, przetwarzanie i rozpowszechnianie w jakimkolwiek celu oraz postaci bez pisemnej zgody autora i wydawcy.

Wydawnictwo CeDeWu oraz autor dołożyli wszelkich starań, aby treści zawarte w niniejszej publikacji były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności za ich wykorzystanie ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw autorskich.

Wydawnictwo CeDeWu oraz autor nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydanie publikacji zostało dofinansowane przez Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego

Zdjęcie (grafika): africa political map©michal812 - fotolia.com

Projekt okładki: Agnieszka Natalia Bury

Wydanie I, Warszawa 2010

ISBN 978-83-7556-353-5

EAN 9788375563535

Wydanie I elektroniczne, Warszawa 2015

ISBN 978-83-7941-193-1

Wydawca: CeDeWu Sp. z o.o.

00-680 Warszawa, ul. Żurawia 47/49

e-mail: wydawnictwo@cedewu.pl

Redakcja: (4822) 374 90 20, 374 90 22

Fax: (4822) 827 38 89

Księgarnia Ekonomiczna

00-680 Warszawa, ul. Żurawia 47

Tel.: (4822) 396 15 00...01; Fax: (4822) 827 38 89

Ekonomiczna Księgarnia Internetowa

www.cedewu.pl

www.4books.pl

Made in Poland

Kup książkę

Spis treści

Wykaz używanych skrótów.....	6
Wstęp	7

Rozdział 1

Charakterystyka krajów afrykańskich, ich gospodarek i zewnętrznych ograniczeń ich rozwoju	11
1.1. Konceptualizacja pojęcia „najsłabiej rozwinięte kraje Afryki Subsaharyjskiej”	11
1.2. Poziom produktu krajowego brutto – analiza nierówności.....	15
1.3. Struktura gospodarek	20
1.4. Specyfika handlu zagranicznego	22
1.5. Infrastruktura komunikacyjna	26
1.6. Wysokość stopy inflacji	30
1.7. Skala bezrobocia	32
1.8. Przyczyny, skala i konsekwencje zadłużenia zagranicznego państw afrykańskich	34
1.9. Pozycja państw afrykańskich na forum WTO	39
1.10. Rola pomocy rozwojowej i programów dostosowawczych w rozwoju Afryki	41
1.10.1. Pomoc rozwojowa	42
1.10.2. Programy dostosowawcze instytucji z Bretton Woods.....	45
1.11. Protekcjonizm rolny krajów wysoko rozwiniętych	45

Rozdział 2

Bariery społeczne i polityczne w afrykańskiej współpracy regionalnej	49
2.1. Przyczyny ubóstwa społeczeństw ze szczególnym uwzględnieniem kolonializmu i niewolnictwa	49
2.2. Zatrudnienie dzieci	58
2.3. Deficyt wody	63
2.4. Problem głodu.....	69
2.5. Epidemie najczęstszych chorób	77
2.6. Niestabilność polityczna i wojny	87
2.6.1. Niestabilność polityczna	87
2.6.2. Konflikty zbrojne	88
2.7. Powszechność korupcji.....	92

Rozdział 3

Ogólnoafrykańskie procesy integracyjne w ramach Organizacji Jedności Afrykańskiej i Unii Afrykańskiej	95
3.1. Regionalna integracja gospodarcza w ujęciu teoretycznym	95
3.2. Geneza OJA.....	101
3.3. Działalność i osiągnięcia OJA	105
3.4. Przekształcenie OJA w Unię Afrykańską.....	111
3.5. Organy UA i ich kompetencje.....	113
3.5.1. Zgromadzenie Unii.....	114
3.5.2. Rada Wykonawcza	114
3.5.3. Parlament Panafrkański	115
3.5.4. Trybunał Sprawiedliwości.....	116
3.5.5. Komisja.....	117
3.5.6. Komitet Stałych Reprezentantów	118
3.5.7. Rada Ekonomiczna, Społeczna i Kulturalna.....	119
3.5.8. Rada Pokoju i Bezpieczeństwa.....	121
3.5.9. Wspecjalizowane Komitety Techniczne.....	125
3.5.10. Instytucje finansowe.....	126
3.6. Działania podejmowane przez Unię Afrykańską	127
3.7. Projekt przekształcenia UA w Afrykańską Unię Gospodarczą i Walutową	131

Rozdział 4

Typologia afrykańskich regionalnych ugrupowań integracyjnych	135
4.1. Strefy preferencyjnego i wolnego handlu	138
4.1.1. Wspólnota Gospodarcza Państw Środkowoafrykańskich (ECCAS)	138
4.1.2. Wspólnota Rozwoju Południowej Afryki (SADC).....	141
4.2. Strefy wolnego handlu w fazie tworzenia.....	146
4.2.1. Wspólnota Gospodarcza Państw Zachodnioafrykańskich (ECOWAS).....	146
4.2.2. Wspólnota Państw Sahelu i Sahary (CEN-SAD).....	152
4.3. Unie celne	156
4.3.1. Południowoafrykańska Unia Celna (SACU).....	156
4.3.2. Wspólny Rynek Afryki Wschodniej i Południowej (COMESA).....	158
4.4. Wspólny rynek: Wspólnota Wschodnioafrykańska (EAC)	161
4.5. Unie walutowe.....	165
4.5.1. Zachodnioafrykańska Unia Gospodarcza i Monetarna (UEMOA) ...	165
4.5.2. Wspólnota Gospodarcza i Monetarna Afryki Środkowej (CEMAC) ..	169
4.6. Przykłady innych bloków.....	171
4.6.1. Unia Maghrebu Arabskiego (UMA)	171
4.6.2. Międzyrządowa Organizacja do spraw Rozwoju (IGAD).....	174
4.7. Współpraca poszczególnych ugrupowań integracyjnych z Unią Afrykańską	178

Rozdział 5

Efekty współpracy między krajami afrykańskimi i jej perspektywy.....	183
5.1. Ocena funkcjonowania organizacji regionalnych	183
5.1.1. Efekty kreacji i przesunięcia handlu.....	184
5.1.2. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne	203
5.1.3. Efekty społeczne	207
5.2. Wpływ procesów integracyjnych na kondycję gospodarczą państw LDC .	209
5.3. Kierunki rozwoju współpracy regionalnej.....	212
Zakończenie	217
Summary	222
Literatura	223
Akty prawne, dokumenty i materiały źródłowe	223
Raporty, analizy i materiały statystyczne	224
Pozycje zwarte	225
Artykuły z czasopism i gazet.....	229
Źródła internetowe	230
Spis tabel i rysunków.....	237
Tabele	237
Rysunki	238
Indeks	239
Postscriptum	251

Wykaz używanych skrótów

afr.	– afrykański
ang.	– angielski
BIZ	– bezpośrednie inwestycje zagraniczne
BEAC	– Bank Państw Afryki Środkowej
CEMAC	– Wspólnota Gospodarcza i Monetarna Afryki Środkowej
CEN-SAD	– Wspólnota Państw Sahelu i Sahary
CEPGL	– Wspólnota Gospodarcza Krainy Wielkich Jezior
CFA	– Afrykańska Wspólnota Finansowa
DRK	– Demokratyczna Republika Konga
EAC	– Wspólnota Wschodnioafrykańska
EALA	– Wschodnioafrykańskie Zgromadzenie Ustawodawcze
ECCAS	– Wspólnota Gospodarcza Państw Środkowoafrykańskich
ECOSOCC	– Rada Ekonomiczna, Społeczna i Kulturalna UA
ECOWAS	– Wspólnota Gospodarcza Państw Zachodnioafrykańskich
EPA	– umowy o partnerstwie gospodarczym
fr.	– francuski
GMO	– organizmy zmodyfikowane genetycznie
HDI	– wskaźnik rozwoju społecznego
HIPC	– poważnie zadłużone biedne kraje
hiszp.	– hiszpański
HPI	– wskaźnik ubóstwa społecznego
IGAD	– Międzyrządowa Organizacja do spraw Rozwoju
LDC	– kraje najsłabiej rozwinięte
MFW	– Międzynarodowy Fundusz Walutowy
NAFTA	– Północnoamerykański Układ Wolnego Handlu
OJA	– Organizacja Jedności Afrykańskiej
ONZ	– Organizacja Narodów Zjednoczonych
PKB	– produkt krajowy brutto
port.	– portugalski
proc.	– procent
PPP	– parytet siły nabywczej
REC	– Regionalne Wspólnoty Gospodarcze (w Afryce)
RPA	– Republika Południowej Afryki
SACU	– Południowoafrykańska Unia Celna
SADC	– Wspólnota Rozwoju Południowej Afryki
UA	– Unia Afrykańska
UDEAC	– Unia Celna i Gospodarcza Afryki Środkowej
UE	– Unia Europejska
UEMOA	– Zachodnioafrykańska Unia Gospodarcza i Monetarna
UNICEF	– Fundusz Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom
USD	– dolar amerykański
WTO	– Światowa Organizacja Handlu
zach.	– zachodni
zatr.	– zatrudnienie

Wstęp

Ekonomistom nie udało się jak dotąd zidentyfikować i zarazem rozwiązać problemów społeczno-gospodarczych w Afryce Subsaharyjskiej uniemożliwiających jej wejście na ścieżkę trwałego rozwoju gospodarczego. Dysproporcje między krajami Północy i Południa rosną. Wszelkie próby zgłębienia natury tego zjawiska zdają się jednak przybliżać w czasie optymalne rozwiązanie. Wśród potencjalnych recept na naprawę tej sytuacji wymienia się w literaturze zwiększenie pomocy rozwojowej, wsparcie ze strony międzynarodowych organizacji handlowych i finansowych, takie kształtowanie warunków wymiany towarowej między krajami, które przynosiłoby korzyści wszystkim stronom w sposób bardziej równomierny niż dotychczas (co – w opinii znacznej części ekonomistów – sprowadza się do jej liberalizacji), a także podejmowanie inicjatyw przez mieszkańców regionów słabo rozwiniętych.

Do projektów, których skuteczność realizacji zależy w dużej mierze od samych Afrykańczyków, zaliczają się zachodzące obecnie w Afryce procesy integracyjne. Zdaniem autora jedną z dróg wybrnięcia z marazmu gospodarczego tego kontynentu jest właśnie odpowiednie stymulowanie integracji ekonomicznej przez rządy oraz władze poszczególnych ugrupowań regionalnych przy jednoczesnej aktywności społeczeństw (reprezentowanych przez różne organizacje obywatelskie).

Zakres niniejszej pracy obejmuje najważniejsze regionalne wspólnoty gospodarcze (REC) w Afryce. Przedmiotem analizy był okres 1980-2008, jednak pewne kwestie (między innymi kolonializm) wymagały przywołania wydarzeń dużo wcześniejszych. Tam, gdzie było to możliwe, uwzględniono najnowsze fakty (po 2008 r.). Warto w tym miejscu wspomnieć, że książka jest uzupełnioną wersją rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Rymarczyka (*Procesy integracyjne w krajach Afryki Subsaharyjskiej i ich efekty społeczno-ekonomiczne*), która została obroniona na Wydziale Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w 2008 r.

Nasilenie procesów integracyjnych w Afryce nastąpiło – podobnie jak i na całym świecie – na przełomie XX i XXI wieku (począwszy od lat osiemdziesiątych). Procesy te przebiegają na dwóch poziomach. Pierwszy z nich dotyczy regionalizacji ogół-

noafrykańskiej. Jej ukoronowaniem było przekształcenie Organizacji Jedności Afrykańskiej w Unię Afrykańską w 2002 r., czemu towarzyszyło przesunięcie akcentów ze współpracy politycznej i wojskowej na współpracę gospodarczą. Drugi poziom integracji odnosi się do poszczególnych regionów Afryki. Procesy tam przebiegające charakteryzują się różną dynamiką i obejmują różną liczbę państw, które często przynależą do więcej niż jednego ugrupowania. Do najbardziej aktywnych organizacji regionalnych należą: Wspólnota Gospodarcza Państw Zachodnioafrykańskich (ECOWAS), Wspólnota Rozwoju Południowej Afryki (SADC) i Wspólny Rynek Afryki Wschodniej i Południowej (COMESA).

W polskiej literaturze przedmiotu brak jest wyczerpującej oceny działalności regionalnych wspólnot gospodarczych w Afryce. Jednym z motywów napisania niniejszej publikacji była chęć przynajmniej częściowego wypełnienia tej luki. Do zajęcia się tematyką tego kontynentu skłoniły autora również zainteresowania naukowe i pozanaukowe. Badaniom związanym z niniejszą książką przyświecało pragnienie lepszego zrozumienia a następnie wyjaśnienia natury zjawisk gospodarczych zachodzących obecnie w Afryce, w tym zwłaszcza procesów integracyjnych. Choć analiza obejmuje najważniejsze ugrupowania na całym kontynencie, to jednak szczególną uwagę zwrócono na Czarną Afrykę (poniżej Sahary).

Rozdział pierwszy ma charakter porządkujący i wprowadzający w sytuację gospodarczą Afryki. Sprecyzowana została terminologia monografii, aby wygłaszane sądy były rozumiane możliwie jednoznacznie. Znaczącym celem tej części pracy była między innymi systematyzacja pojęć kluczowych. Omówione zostały również przyczyny zacofania krajów afrykańskich stanowiące zarazem bariery w rozwijaniu współpracy między państwami. Do najważniejszych zaliczono słabo rozwiniętą i zniszczoną infrastrukturę komunikacyjną (w niektórych krajach uniemożliwiającą przewóz towarów w porze deszczowej), brak dywersyfikacji handlu zagranicznego zarówno pod względem geograficznym, jak i asortymentowym, niski udział przemysłu i usług w produkcie krajowym brutto oraz wysoką stopę inflacji i bezrobocia (powodującą marnotrawienie zasobów ludzkich). Ponieważ nie tylko w Afryce leży źródło tych barier, druga część rozdziału została poświęcona rozważaniom na temat roli bogatszej części świata w ich znoszeniu, w szczególności jeśli chodzi o udzielanie pomocy rozwojowej oraz kształtowanie warunków handlu światowego niedyskryminujących państw afrykańskich (między innymi poprzez dotacje do rolnictwa w krajach rozwiniętych).

W rozdziale drugim uwaga skoncentrowana została na trudnościach o charakterze społeczno-politycznym, do których należy zaliczyć: deficyt wody (mającej ogromne znaczenie nie tylko dla zaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka, ale także dla rolnictwa i przemysłu, a przez to i dla wzrostu gospodarczego), konflikty zbrojne, niski poziom wykształcenia wielu obywateli, znaczną korupcję (pomimo prób jej ograniczania). Wszystkie te czynniki skutkują ubóstwem a nieraz i głodem mieszkańców, co z kolei umacnia bariery rozwoju społecznego. Ograniczają one nie tylko wzrost ekonomiczny, ale uniemożliwiają też szybki postęp w in-

tegowaniu się gospodarek. Na rozwiązanie tych problemów instytucje mogą wpływać w różnym stopniu. Większość z nich przekracza finansowe możliwości kontynentu, niemniej jednak warto poznać ich istotę, aby można było ocenić rzeczywiste i możliwe działania regionalnych wspólnot gospodarczych oraz Unii Afrykańskiej.

Trzeci rozdział zawiera analizę historyczną procesów integracyjnych w Afryce. Przedstawiona została dotychczasowa działalność Unii Afrykańskiej, spadkobierczyni Organizacji Jedności Afrykańskiej. Chociaż pod wieloma względami przypomina ona swoją poprzedniczkę, to jednak znamienne są, podkreślane przez samych przywódców, różnice: większa dbałość o ochronę praw człowieka czy dążenie do budowy dojrzałych systemów demokratycznych. W tych aspektach UA zdaje się zdecydowanie różnić od OJA, która nazywana była „klubem dyktatorów”. Scharakteryzowano strukturę instytucjonalną panafrykańskiej organizacji, która okazuje się być bliźniaczo podobna do struktury UE.

W kolejnym rozdziale szczegółowo omówione zostały poszczególne bloki gospodarcze i zachodzące w nich zmiany podstawowych wskaźników społecznych i gospodarczych oraz wartości wymiany handlowej. Integracja w ramach tych związków, które zostały pogrupowane ze względu na stopień zaawansowania procesu integracyjnego (a więc na strefy preferencyjnego i wolnego handlu, unie celne, wspólny rynek i unie walutowe), ma wpływ na gospodarkę państw afrykańskich tak samo, jak integracja w ramach całej Unii Afrykańskiej. Co więcej, oba te procesy w sposób znaczący na siebie wpływają.

Książkę kończy rozdział piąty poświęcony efektom integracyjnym (zwłaszcza handlowym) oraz próbie nakreślenia kierunków, w jakich potoczyć się mogą procesy regionalizacyjne w Afryce. Ważnym miernikiem realizacji zamierzonych efektów integracji jest skala wystąpienia efektu przesunięcia handlu i jego kreacji. Interesujące jest zbadanie, czy ewentualny wzrost wolumenu przepływów towarów wskutek ustanawiania stref wolnego handlu lub unii celnych jest wynikiem pojawienia się nowych strumieni handlu, czy też może tylko ogólnego wzrostu wielkości produkcji. Dokonano tego przy zastosowaniu podejścia elastycznościowego Béli Balassy.

Integracja gospodarcza przejawia się również we wzajemnych przepływach kapitałowych, dlatego też opisane zostały w tym zakresie zmiany, jakie miały miejsce w ostatnich latach. Wpływ integracji na zwiększenie napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych z krajów rozwiniętych pozwolił ocenić potencjał ugrupowań regionalnych oraz ich skuteczność.

Dużą trudność w dogłębnym przeanalizowaniu podjętych problemów badawczych stanowi fakt, że procesy integracyjne w Afryce nabrały tempa po utworzeniu Unii Afrykańskiej w 2002 r. Upłynęło zatem zbyt mało czasu, aby w pełni ocenić integrację ogólnoafrykańską. Autor podjął próbę nakreślenia kierunku, w którym ta integracja podąża, a także dokonał oceny dotychczasowych procesów regionalizacyjnych w Afryce, z których część zapoczątkowana została kilkadziesiąt lat temu. W pracy brak jest analizy efektu kreacji i przesunięcia bezpośrednich inwestycji

zagranicznych na wzór analizy przeprowadzonej w odniesieniu do przepływów towarowych. Wynika to z faktu, że ustanowienie strefy wolnego handlu lub unii celnej bezpośrednio skutkuje zmianami w wielkości importu i eksportu krajów członkowskich, gdy tymczasem przeobrażenia polityki inwestycyjnej tych państw przebiegają w dużo wolniejszym tempie i potrzeba czasu, zanim możliwe stanie się sprawdzenie, czy te efekty nastąpiły.

Przy prowadzeniu analizy ilościowej autor korzystał przede wszystkim z raportów i opracowań Afrykańskiego Banku Rozwoju, Komisji Gospodarczej ONZ do spraw Afryki, Banku Światowego, UNCTAD oraz CIA. Przy opracowywaniu poszczególnych fragmentów dysertacji niezwykle przydatne były monografie polskich afrykanistów, a także pojedyncze artykuły dotyczące Afryki zamieszczone w pracach zbiorowych. Ważnym i wiarygodnym źródłem informacji były ponadto oficjalne strony internetowe Unii Afrykańskiej i regionalnych wspólnot gospodarczych.

Aby zminimalizować ryzyko powstania pracy europocentrycznej, wiele czasu i uwagi autor poświęcił na lekturę opracowań autorów afrykańskich i afrykańskich depesz (głównym źródłem była tu Afrykańska Agencja Prasowa – ang. *African Press Agency*), a także na rozmowy z samymi Afrykańczykami (z Beninu, Demokratycznej Republiki Konga, Etiopii, Gwinei, Kamerunu, Libii, Malawi, Ruandy, Senegalu oraz Sudanu) i Polakami, którzy krócej lub dłużej przebywali w różnych państwach (Algierii, Angoli, Botswanie, Burundi, Czadzie, Demokratycznej Republice Konga, Kamerunie, Kenii, Libii, na Madagaskarze, w Malawi, Republice Środkowoafrykańskiej, RPA, Ruandzie, Sierra Leone, Sudanie, Tanzanii, Togo, Ugandzie oraz Zambii). W 2010 r. osobiście odwiedził siedzibę COMESA w Lusace. Wiedzę (nie tylko ekonomiczną) czerpał również z ogólnopolskich konferencji afrykanistycznych. Prezentowana praca nie wyczerpuje problematyki regionalizmu afrykańskiego a jest jedynie zachętą do dalszych pogłębionych poszukiwań związków między integracją afrykańską, a rozwojem społeczno-gospodarczym.

Charakterystyka krajów afrykańskich, ich gospodarek i zewnętrznych ograniczeń ich rozwoju

*Władza sprzyja korupcji,
a władza absolutna korumpuje absolutnie
(słowa lorda Actona)¹*

1.1. Konceptualizacja pojęcia „najślabiej rozwinięte kraje Afryki Subsaharyjskiej”

Jednym z ważnych celów niniejszej publikacji jest ukazanie wpływu procesów integracyjnych w Afryce na eliminowanie nierówności regionalnych. Dlatego też kluczowym pojęciem, często powtarzającym się w toku rozważań, będzie określenie „kraje najślabiej rozwinięte”. Zadaniem niniejszego podrozdziału jest jego możliwie precyzyjne wyjaśnienie. Zdefiniowania wymaga też „Afryka Subsaharyjska” jako subregion skupiający najwięcej krajów afrykańskich. Zostanie to uczynione pod koniec punktu 1.1.

Dla wyrażenia „kraje biedne” można spotkać w literaturze przedmiotu bardzo liczne synonimy. Wśród nich najczęściej pojawiają się: „kraje rozwijające się”, „kraje zacofane gospodarczo”, „kraje niedorozwinięte”, „Trzeci Świat”, „biedne Południe” (w odróżnieniu od „bogatej Północy”) i wreszcie „kraje najślabiej rozwinięte” lub „kraje najmniej rozwinięte” (różne tłumaczenia z ang. *the Least Developed Countries*). Części z tych pojęć obecnie prawie w ogóle się nie stosuje z różnych względów. Przede wszystkim dlatego, iż takie pojęcia jak „niedorozwój” czy „zacofanie” nacechowane są silnym europocentryzmem. Podświadomie zakładają bowiem konieczność dostosowania modelu rozwoju polityczno-gospodarczego wszystkich krajów do modelu europejskiego². O zacofaniu można przecież mówić, mając na myśli jakiś punkt odniesienia – w tym przypadku była to Europa za czasów kolonialnych.

¹ Cytat zaczerpnięty z: W.P. Shively, *Sztuka prowadzenia badań politycznych*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2001, s. 61.

² P. Deszczyński, *Kraje rozwijające się w koncepcjach ekonomicznych SPD. Doktryna i praktyka*, rozprawa habilitacyjna, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2001, ss. 13-19.

Współcześnie stosuje się natomiast często przeciwstawienie Północ-Południe. Cieszy się ono dużą popularnością mimo kłującego w oczy i jawnego uproszczenia. Wiele państw leżących na półkuli południowej ma dochód na osobę na wysokim poziomie (w Afryce Subsaharyjskiej jest to Republika Południowej Afryki). Z kolei kraje, które znajdują się na północ od Zwrotnika Raka (Mali, Mauretania), należą do najbiedniejszych³. Po raz pierwszy zestawienie to zastosowała Komisja Willy'ego Brandta w swym raporcie „Północ – Południe: program przetrwania” z 1980 roku⁴. Takiemu określeniu sprzeciwił się Związek Radziecki, nie chciał być bowiem zaliczony do grupy krajów „imperialistycznych”, które miały w przeszłości swoje kolonie⁵.

Określenie „Trzeci Świat” to z kolei termin niejednoznaczny. Używa się go obecnie na określenie krajów ubogich, jednak jeśli zajrzemy za kulisy jego powstania, okaże się, że pierwotnie znaczył coś zupełnie innego⁶. Literatura przedmiotu nie jest zgodna, kto po raz pierwszy użył tego sformułowania. Profesor Uniwersytetu Columbia, Edward W. Said, autora widzi we francuskim dziennikarzu, który – według niego – wprowadził ten termin w 1950 roku⁷. Clark W. Reynolds przypisuje pierwsze zastosowanie zwrotu w latach pięćdziesiątych francuskiemu socjologowi i demografowi, Alfredowi Sauvy'emu⁸. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne, gdyż określenie to funkcjonowało już w 1949 r.

Według L. Horowitza to ideolog dekolonizacji, Frantz Fanon, którego dziadek był niewolnikiem, ukuł owo pojęcie⁹. Sauvy natomiast jako jeden z pierwszych nim się zajmował. W 1952 r. nawiązał między innymi do pracy wydanej przez księdza Emmanuela Josepha Sieyèsa za czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej (1789-1799). Pisał on: „Czym jest trzeci stan? Niczym. Czym chce być? Wszystkim”. Trzeci Świat, który domaga się równouprawnienia¹⁰, ma jeszcze inną analogię do trzeciego stanu: zamieszkuje go zdecydowana większość mieszkańców Ziemi, tak jak trzeci stan stanowił zdecydowaną większość w społeczeństwie francuskim. Nazwa ta nawiązuje także do trzeciej drogi, którą chciały obrać państwa Afryki i Azji. Dały temu wyraz na konferencji w Bandungu w Indonezji w 1955 r. Miało to oznaczać niewiązanie

³ K. Czernichowski, *Spoleczno-gospodarcze i polityczne problemy najstabilniej rozwiniętych krajów Afryki Subsaharyjskiej*, praca magisterska napisana pod kierunkiem Jerzego Rymarczyka, Akademia Ekonomiczna im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2004, s. 10.

⁴ E. Said, *Kultura i imperializm*, [w:] <http://www.uni.wroc.pl/~turowski/said.htm>.

⁵ P. Deszczyński, wyd. cyt., ss. 16-21.

⁶ J. Sachs, *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 6.

⁷ E. Said, wyd. cyt.

⁸ C. W. Reynolds, *The New Regionalism: How Globalization Records the Three Worlds of Development*, [w:] http://www.ceibs.edu/ase/Documents/new.regionalism.htm#_ftn2.

⁹ K. Müller SVD, *Teologia misji. Wprowadzenie*, VERBINUM, [bm.] 1989, cyt. za: http://www.misin.pl/biblioteka/trzeci_swiat.htm; E. Reklajtis, *Przedmowa do wydania polskiego*, [w:] F. Fanon, *Wyklęty lud ziemi*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1985, s. 5.

¹⁰ P. Deszczyński, wyd. cyt., s. 20.

się z żadnym blokiem: ani kapitalistycznym, ani socjalistycznym¹¹. Decyzja ta została w 1963 r. potwierdzona przez państwa afrykańskie w art. 3 Karty Organizacji Jedności Afrykańskiej¹².

Trzeci Świat był przeciwstawiany Pierwszemu Światu, czyli kapitalistycznym krajom rozwiniętym, oraz Drugiemu Światu, czyli krajom o gospodarce centralnie planowanej (choć niektórzy teoretycy radzieccy nazwy „Pierwszy” i „Drugi” interpretowali na odwrót, gdyż „pierwszy” – w ich przekonaniu – oznaczał „lepszy”). W dodatku z czasem wyodrębnił się Czwarty Świat, czyli kraje dotknięte kryzysem ekonomicznym (MSAC, z ang. *Most Seriously Affected Countries*), i Piąty Świat, czyli kraje najsłabiej rozwinięte¹³ (LDC, z ang. *Least Developed Countries*; kategoria używana od 1971 r.).

Dlatego też i w tym wypadku mogą się pojawić wątpliwości co do wpływu eurocentryzmu na tę nomenklaturę. Jednakże kluczowy wydaje się fakt, iż biedne kraje nigdy nie wyraziły żadnych obiekcji do nazywania ich „Trzecim Światem”. Główne zastrzeżenie pod adresem tego pojęcia dotyczy zatem konotacji z krajami, które wyzwoliły się spod kolonialnej dominacji i nie zdecydowały się ani na obranie kapitalizmu, ani socjalizmu¹⁴ jako ustroju gospodarczego, co przecież nie dotyczyło wszystkich.

Dla potrzeb niniejszej pracy za najsłabiej rozwinięte kraje przyjęto kraje LDC spełniające odpowiednie kryteria Konferencji Narodów Zjednoczonych do spraw Handlu i Rozwoju (UNCTAD, z ang. *United Nations Conference on Trade and Development*). Listę LDC w omawianym regionie przedstawiono w tabeli 1. UNCTAD bierze pod uwagę¹⁵:

- średni PKB na osobę z ostatnich trzech lat (aby znaleźć się na liście, trzeba go mieć na poziomie poniżej 750 USD, lecz aby zostać skreślonym z tej listy, powinien on przekroczyć 900 USD);
- wskaźnik – stymulantę (to znaczy im wyższy, tym lepiej, albo – używając języka taksonomii – wzrost jego wartości oznacza wzrost poziomu zjawiska złożonego¹⁶) kapitału ludzkiego (HAI, z ang. *Human Assets Index*; aby znaleźć się na liście, trzeba go mieć na poziomie poniżej 55, lecz aby zostać skreślonym z tej listy, powinien on przekroczyć 61), na który składają się:
 - a) wielkość konsumpcji kalorii w stosunku do minimalnego zapotrzebowania (wyrażona w procentach),

¹¹ K. Müller SVD, *Teologia misji. Wprowadzenie*, VERBINUM, [bm.] 1989, cyt. za: http://www.misin.pl/biblioteka/trzeci_swiat.htm; E. Reklajtis, wyd. cyt., s. 5.

¹² *OAU Charter*, Addis Abeba, 25.05.1963.

¹³ P. Deszczyński, wyd. cyt., ss. 16-21.

¹⁴ J. Sachs, *Koniec...*, wyd. cyt., s. 60.

¹⁵ *UN recognition of the Least Developed Countries*, [w:] <http://www.unctad.org/Templates/Page.asp?intItemID=3618&lang=1>.

¹⁶ G. Kowalewski, *Wielowymiarowa analiza porównawcza*, [w:] *Ekonometria. Metody, przykłady, zadania*, red. J. Dziechciarz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2003, s. 287.

Tabela 1. Najbardziej rozwinięte kraje Afryki Subsaharyjskiej

Państwo	PKB na osobę (2004 r.) wg PPP [bieżące USD]	Wzrost PKB (2006) [proc.]
Angola	1930	23,1
Benin	1085	4,0
Burkina Faso	1168	6,0
Burundi	662	3,5
Czad	1337	1,5
Demokratyczna Republika Konga	675	6,5
Dżibuti	2152	4,8
Erytrea	962	1,3
Etiopia	750	10,5
Gambia	1885	7,0
Gwinea	2158	1,5
Gwinea Bissau	694	2,5
Gwinea Równikowa	7579	10,1
Komory	1932	1,0
Lesoto	3254	7,2
Liberia	620*	7,8
Madagaskar	843	4,9
Malawi	631	7,9
Mali	953	5,3
Mauretania	2048	11,4
Mozambik	1168	8,5
Niger	776	5,2
Republika Środkowoafrykańska	1103	3,8
Republika Świętego Tomasza i Książęca	290**	7,0
Republika Zielonego Przylądka	5662	6,5
Ruanda	1241	5,3
Senegal	1662	2,1
Sierra Leone	547	7,4
Somalia	110*	-
Sudan	1811	11,8
Tanzania	671	6,2
Togo	1508	2,0
Uganda	1448	5,4
Zambia	890	5,9

* 1980 r.

** 2003 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *African Development Indicators*, The World Bank, Waszyngton 2002, s. 33; *Converting Export Opportunities into Business*, [w:] "International Trade Forum" 2001, nr 1, s. 32; *World Development Indicators*, Bank Światowy, Waszyngton 2006, dokument elektroniczny; *World Economic Outlook. Globalization and Inequality*, International Monetary Fund, Waszyngton, październik 2007, s. 219.

- b) umieralność dzieci poniżej 5 lat (na 1000 urodzeń),
- c) stopień scholaryzacji (dotyczy szkoły średniej),
- d) stopień alfabetyzacji wśród dorosłych;
- wskaźnik – destymulantę (to znaczy im niższy, tym lepiej) wrażliwości ekonomicznej (EVI, z ang. *Economic Vulnerability Index*; aby znaleźć się na liście, trzeba go mieć na poziomie powyżej 37, lecz aby zostać skreślonym z tej listy, powinien spaść poniżej 33), na który składają się¹⁷:
 - a) niestabilność produkcji rolniczej,
 - b) niestabilność dochodów eksportowych,
 - c) stopień koncentracji eksportu,
 - d) udział przemysłu i zaawansowanych usług w wytwarzaniu PKB,
 - e) wielkość populacji.

W niniejszej pracy najczęściej stosowanym zwrotem na określenie krajów ubogich będzie właśnie „LDC”.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że na potrzeby analizy wyodrębniono z kontynentu Czarną Afrykę na podstawie granic państwowych, a nie naturalnych w postaci pustyni. Do Afryki Subsaharyjskiej zaliczono wszystkie kraje afrykańskie z wyjątkiem państw Maghrebu, a więc Maroka, Algierii, Tunezji, Libii oraz Egiptu.

1.2. Poziom produktu krajowego brutto – analiza nierówności

Produkt krajowy brutto nie jest doskonałym miernikiem dobrobytu. Uwzględnia produkcję antydóbr (broni, używek), zaś nie obejmuje kwestii ważnych z punktu widzenia dobrobytu ludności, jak chociażby czas wolny. Co gorsza, ze statystyk wymyka się szara strefa, która akurat w Afryce przybiera znaczące rozmiary. Stąd często wartość zagregowanego dochodu w tym regionie świata bywa zaniżana. W literaturze przedmiotu podkreśla się wyższość złożonych wskaźników nad miernikiem PKB na osobę. Do najbardziej popularnych należą: wskaźnik rozwoju społecznego HDI (ang. *Human Development Index*), indeks ubóstwa społecznego HPI (ang. *Human Poverty Index*), wskaźnik dobrobytu ekonomicznego netto próbujący mierzyć wartość czasu wolnego i produkcji pozarynkowej (zaproponowany przez W. Nordhousa i J. Tobina).

Niemniej jednak przewaga PKB na osobę nad tego typu wskaźnikami polega na tym, iż jest on pozbawiony subiektywnych ocen poszczególnych składowych dobrobytu. Przykładowo HDI – oprócz PKB – bierze jeszcze pod uwagę oczekiwaną długość życia noworodka płci męskiej, stopień scholaryzacji oraz alfabetyzacji dorosłych. Choć charakterystyki te są ważne, można wobec nich postawić zarzut arbitralności, a co gorsza, stworzenie na ich podstawie syntetycznego miernika wy-

¹⁷ *Least Developed Countries*, [w:] <http://www.unescap.org/LDCCU/LDC.asp>.

maga nadania im odpowiednich wag (zmiana tych wag mogłaby za sobą pociągnąć zmianę klasyfikacji krajów pod względem HDI). Podobnie rzecz się ma z HPI, którego wersja dla krajów rozwijających się (HPI-1) uwzględnia prawdopodobieństwo dożycia przez mężczyzn 40 lat, odsetek ludzi bez dostępu do wody pitnej, odsetek dzieci do piątego roku życia dotkniętych niedożywieniem oraz stopień alfabetyzacji dorosłych. Z kolei HPI-2 (wersja dla krajów rozwiniętych) obejmuje prawdopodobieństwo dożycia przez noworodka płci męskiej 60 lat, odsetek osób znajdujących się poniżej granicy względnego ubóstwa (ustalonej jako połowa mediany dochodów osobistych w danym państwie), odsetek pozostających powyżej roku bez pracy (trwale bezrobotnych) i odsetek analfabetów funkcjonalnych. Tutaj dodatkowe zastrzeżenie budzić może pojęcie analfabetyzmu funkcjonalnego, gdyż granica tego rodzaju analfabetyzmu jest z pewnością bardziej płynna niż w przypadku prostej nieumiejętności czytania i pisanania¹⁸.

Jeśli na podstawie tendencji wzrostu ekonomicznego najslabiej rozwiniętych krajów afrykańskich zbudowany zostanie model analityczny z tendencją rozwojową (za funkcję trendu autor przyjął funkcję wykładniczą), to pozwoli to na przeprowadzenie symulacji, które odpowiedzą na pytanie, kiedy poszczególne kraje LDC osiągną poziom PKB na osobę (liczonego parytetem siły nabywczej) Republiki Południowej Afryki z 2005 r. Umożliwią one ocenę, jak wiele czasu potrzeba do zatarcia się różnic pomiędzy tymi wskaźnikami dla krajów o różnym poziomie rozwoju przy założeniu niezmięnionej tendencji wzrostu ekonomicznego. RPA nie jest krajem o najwyższym PKB na mieszkańca w Afryce Subsaharyjskiej, dlatego też w analizie tej została pominięta Gwinea Równikowa, która posiada wyższą wartość tego wskaźnika, choć różnica ta wynika niemal wyłącznie z faktu posiadania bogatych zasobów ropy naftowej (uwzględnienie tego kraju nie miałoby sensu, gdyż musiałby on notować ujemny wzrost ekonomiczny, aby osiągnąć poziom PKB na osobę RPA z 2005 r.). RPA lepiej nadaje się do symulacji, gdyż jest najwyżej rozwiniętym krajem regionu.

Obecnie przedstawione zostaną obliczenia dla jednego z badanych krajów – Angoli. Dla pozostałych państw podane zostaną same wyniki. Funkcja trendu dla Angoli dobrze opisuje model, bo aż w 97 proc. Świadczy o tym współczynnik determinacji R^2 , wynoszący 0,9705. Funkcja przybiera następującą postać analityczną:

$$y = 1332,5e^{0,0577x}. \quad (1)$$

Podstawiając za y wartość PKB na osobę RPA z 2005 r.¹⁹, a za x różnicę $z-1993$ ²⁰, otrzymujemy:

$$11740,67 = 1332,5e^{0,0577(z-1993)}. \quad (2)$$

¹⁸ Por. *Human Development Report 2006. Beyond scarcity: Power, poverty and the global water crisis*, UNDP, Nowy Jork 2006, s. 394 i n.

¹⁹ *Global Market Information Database*, [w:] <http://www.gmid.euromonitor.com/StatsPage.aspx>.

²⁰ 1993 r. to pierwszy rok uwzględniony w modelu; z to szukany rok, w którym PKB na osobę Angoli przekroczy PKB na osobę RPA z 2005 r.

Tabela 2. Prognoza okresu zmniejszania się dysproporcji rozwojowych krajów afrykańskich – ujęcie statyczne

Państwo	Rok, w którym PKB na osobę danego państwa osiągnie poziom 11 740,67 USD*
Angola	2031
Benin	2065
Burkina Faso	2053
Burundi	2759
Czad	2052
Demokratyczna Republika Konga	ujemny wzrost ekonomiczny
Dżibuti	3925
Erytrea	2207
Etiopia	2083
Gambia	2066
Gwinea	2054
Gwinea Bissau	ujemny wzrost ekonomiczny
Komory	2278
Lesoto	2045
Liberia**	2660
Madagaskar	2162
Malawi	2121
Mali	2070
Mauretania	2048
Mozambik	2036
Niger	2157
Republika Środkowoafrykańska	2245
Republika Świętego Tomasza i Książęca	2104
Republika Zielonego Przylądka	2015
Ruanda	2069
Senegal	2054
Sierra Leone	ujemny wzrost ekonomiczny
Sudan	2035
Tanzania	2072
Togo	2119
Uganda	2047
Zambia	2113

* Przy założeniu stałego wzrostu PKB na osobę, za który przyjęto średnią geometryczną wzrostów za lata 1993-2005.

** Pierwszym rokiem uwzględnionym w modelu był 1998 r. (w pozostałych przypadkach: 1993 r.).

Źródło: Opracowanie i obliczenia własne na podstawie: *Global Market...*, wyd. cyt.

Logarytmując obustronnie równanie (2) i korzystając z własności:

$$\log_a bc = \log_a b + \log_a c, \quad (3)$$

otrzymujemy w przybliżeniu:

$$z = 2030,7. \quad (4)$$

Oznacza to, że przy utrzymującym się na poziomie 5,77 proc. przyroście PKB na osobę Angoli, dogoni ona RPA w 2031 r. Wyniki analogicznych operacji zamieszczono w tabeli 2.

Pokazuje ona, że Demokratyczna Republika Konga, Gwinea Bissau i Sierra Leone, *ceteris paribus*, nigdy nie dogonią RPA ze względu na spadek w tych krajach PKB na jednego mieszkańca. Model ten jest jednakże bardzo uproszczony. W niektórych przypadkach zakłada on stały wysoki wzrost ekonomiczny przez kilkadziesiąt i więcej lat. Nie wydaje się bardzo prawdopodobne, aby na przykład Mauretania mogła utrzymać ten wskaźnik na poziomie 3,9 proc. do 2048 r. Z drugiej strony taki kraj jak Sierra Leone już zaczął odnotowywać wysoki wzrost, mimo że średnia geometryczna za lata 1993-2005 jest nieco poniżej zera. Gdyby pod uwagę wziąć czas powojenny (2002-2005), średnia ta byłaby dużo wyższa: 6,13 proc. powyżej zera! Okres obejmujący zaledwie cztery lata ogranicza jednak możliwości wyciągnięcia dalej idących wniosków.

Ponadto model nie uwzględnia dynamiki wzrostu PKB w RPA. Czytając powyżej o doganianiu, należy przez to rozumieć osiągnięcie poziomu PKB na osobę RPA z 2005 r. Gdyby założyć także w przypadku tego państwa stały wzrost ekonomiczny (wynoszący 2,8 proc.), aż 15 krajów nigdy by nie osiągnęło poziomu RPA (ze względu na wolniejsze tempo wzrostu). Oprócz wspomnianych już: Konga, Gwinei Bissau i Sierra Leone, byłyby to: Burundi, Dżibuti, Erytrea, Komory, Liberia, Madagaskar, Malawi, Niger, Republika Środkowoafrykańska, Republika św. Tomasza i Księżęca, Togo i Zambia.

W związku z powyższym zasadne jest przeprowadzenie symulacji przy uwzględnieniu wzrostu ekonomicznego zarówno krajów „doganiających”, jak i „doganianych”. Podobnie jak poprzednio, za obiekt, z którym porównywane będą inne kraje, obrano RPA. Wyjściowym równaniem jest w tym przypadku (znów dla Angoli):

$$7928,5e^{0,0283(z-1993)} = 1332,5e^{0,0577(z-1993)} \quad (5)$$

Logarytmując obustronnie równanie (5) i korzystając ze wzoru na logarytm iloczynu (3), otrzymujemy:

$$\ln 7928,5 + 0,0283(z - 1993) = \ln 1332,5 + 0,0577(z - 1993) \quad (6)$$

$$\ln 7928,5 - \ln 1332,5 = (0,0577 - 0,0283)(z - 1993) \quad (7)$$

$$\ln 7928,5 - \ln 1332,5 = 0,0294z - 58,5942, \quad (8)$$

co w przybliżeniu oznacza wynik:

$$z = 2053,7 \quad (9)$$

Tabela 3. Prognoza okresu zmniejszania się dysproporcji rozwojowych krajów afrykańskich – ujęcie dynamiczne

Państwo	Rok, w którym PKB na osobę danego państwa osiągnie PKB na osobę RPA*
Angola	2054
Benin	2228
Burkina Faso	2119
Burundi	nie dogoni
Czad	2114
Demokratyczna Republika Konga	nie dogoni
Dżibuti	nie dogoni
Erytrea	nie dogoni
Etiopia	2383
Gambia	3257
Gwinea	2231
Gwinea Bissau	nie dogoni
Komory	nie dogoni
Lesoto	2165
Liberia**	nie dogoni
Madagaskar	nie dogoni
Malawi	nie dogoni
Mali	2246
Mauretania	2150
Mozambik	2053
Niger	nie dogoni
Republika Środkowoafrykańska	nie dogoni
Republika Świętego Tomasza i Książęca	nie dogoni
Republika Zielonego Przylądka	2021
Ruanda	2363
Senegal	2190
Sierra Leone	nie dogoni ²²
Sudan	2064
Tanzania	2188
Togo	nie dogoni
Uganda	2101
Zambia	nie dogoni

* Przy założeniu stałego wzrostu PKB na osobę, za który przyjęto średnią geometryczną wzrostów za lata 1993-2005.

** Pierwszym rokiem uwzględnionym w modelu był 1998 r. (w pozostałych przypadkach: 1993 r.).
Źródło: Opracowanie i obliczenia własne na podstawie: *Global Market...*, wyd. cyt.

Jak można się było spodziewać, przy uwzględnieniu rozwoju gospodarki RPA w stałym tempie 2,83 proc. i utrzymującym się na poziomie 5,77 proc. przyroście PKB na osobę Angoli, czas potrzebny na wyrównanie się tych wskaźników jest dłuż-

szy (o 23 lata) niż w przypadku poprzednio zaprezentowanej symulacji pomijającej wzrost PKB na osobę RPA. Wyniki analogicznych operacji dla pozostałych krajów LDC zamieszczono w tabeli 3. Aż 15 państw (ze względu na niższy od RPA wzrost ekonomiczny na jednego mieszkańca) nie dogoni, *ceteris paribus*, lidera afrykańskiej gospodarki.

1.3. Struktura gospodarek

Zdecydowana większość mieszkańców najslabiej rozwiniętych krajów afrykańskich znajduje zatrudnienie w rolnictwie (zob. tabelę 4). Wyjątek stanowi Mauretania, gdzie rolnicy stanowią jedynie połowę ogółu zatrudnionych. W państwach niezaliczanych do LDC sytuacja wygląda nieco odmiennie. W co trzecim kraju przeważają zatrudnieni w usługach. W Gabonie, Ghanie, Kamerunie, Kenii, Nigerii i Zimbabwie rolnicy wprawdzie zdominowali rynek pracy, jednak nie stanowią już tak dużego udziału w ogóle zatrudnionych, jak na przykład w Gwinei (76 proc.), Czadzie, Erytrei, Etiopii, na Komorach, w Mali, Sudanie, Tanzanii (po 80 proc.), Mozambiku (81 proc.), Gwinei Bissau, Ugandzie (po 82 proc.), Angoli, Zambii (po 85 proc.), Lesoto (86 proc.), Burkina Faso, Malawi, Nigrze, Ruandzie (po 90 proc.) a szczególnie w Burundi (93,6 proc.).

Tabela 4. Udział rolnictwa, przemysłu i usług w PKB krajów Afryki Subsaharyjskiej w 2006 r. [proc.]

Państwo	Rolnictwo		Przemysł		Usługi	
	PKB	Zatr.	PKB	Zatr.	PKB	Zatr.
Kraje LDC						
Angola	9,6 ⁽¹⁾	85,0 ⁽³⁾	65,8 ⁽¹⁾	-	24,6 ⁽¹⁾	-
Benin	32,8	-	13,7	-	53,5	-
Burkina Faso	32,6	90,0 ⁽⁶⁾	19,7	-	47,7	-
Burundi	44,9	93,6 ⁽⁴⁾	20,9	2,3 ⁽⁴⁾	34,1	4,1 ⁽⁴⁾
Czad	32,5	80,0	26,6	-	40,8	-
Demokratyczna Republika Konga	55,0 ⁽³⁾	-	11,0 ⁽³⁾	-	34 ⁽³⁾	-
Dżibuti	17,9 ⁽³⁾	-	22,5 ⁽³⁾	-	59,6 ⁽³⁾	-
Erytrea	9,9	80,0	25,4	-	64,6	-
Etiopia	46,7	80,0 ⁽¹⁴⁾	12,9	8,0 ⁽¹⁴⁾	40,4	12,0 ⁽¹⁴⁾
Gambia	30,5	75,0	13,9	19,0	55,6	6,0
Gwineia	23,7	76,0	36,1	-	40,2	-
Gwineia Bissau	62,0 ⁽⁷⁾	82,0 ⁽⁷⁾	12,0 ⁽⁷⁾	-	26,0 ⁽⁷⁾	-
Gwineia Równikowa	2,8	-	92,6	-	4,5	-
Komory	40,0 ⁽⁵⁾	80,0	4,0 ⁽⁵⁾	-	56,0 ⁽⁵⁾	-
Lesoto	16,1	86,0	43,0	-	40,9	-
Liberia	76,9 ⁽⁴⁾	70,0 ⁽⁶⁾	5,4 ⁽⁴⁾	8,0 ⁽⁶⁾	17,7 ⁽⁴⁾	22,0 ⁽⁶⁾

Tabela 4. Cd. Udział rolnictwa, przemysłu i usług w PKB krajów Afryki Subsaharyjskiej w 2006 r. [proc.]

Madagaskar	26,9	-	16,5	-	56,6	-
Malawi	35,4	90,0 ⁽³⁾	17,6	-	47,0	-
Mali	45,0 ⁽⁵⁾	80,0 ⁽⁵⁾	17,0 ⁽⁵⁾	-	38,0 ⁽⁵⁾	-
Mauretania	25,0 ⁽⁵⁾	50,0 ⁽⁵⁾	29,0 ⁽⁵⁾	10,0 ⁽⁵⁾	46,0 ⁽⁵⁾	40,0 ⁽⁵⁾
Mozambik	21,1	81,0 ⁽⁹⁾	30,9	6,0 ⁽⁹⁾	48,0	13,0 ⁽⁹⁾
Niger	39,0 ⁽⁵⁾	90,0	17,0 ⁽⁵⁾	6,0	44,0 ⁽⁵⁾	4,0
Republika Środkowoafrykańska	55,0 ⁽⁵⁾	-	20,0 ⁽⁵⁾	-	25,0 ⁽⁵⁾	-
Republika Świętego Tomasza i Książęca	16,6	-	15,3	-	68,1	-
Republika Zielonego Przylądka	12,1 ⁽²⁾	-	21,9 ⁽²⁾	-	66,0 ⁽²⁾	-
Ruanda	39,4	90,0	23,3	-	37,3	-
Senegal	18,3	77,0 ⁽¹²⁾	19,2	-	62,5	-
Sierra Leone	49,0 ⁽⁵⁾	-	31,0 ⁽⁵⁾	-	21,0 ⁽⁵⁾	-
Somalia	65,0 ⁽⁶⁾	71,0 ⁽¹⁵⁾	10,0 ⁽⁶⁾	-	25,0 ⁽⁶⁾	-
Sudan	35,5	80,0 ⁽⁸⁾	24,8	7,0 ⁽⁸⁾	39,7	13,0 ⁽⁸⁾
Tanzania	43,3	80,0 ⁽⁴⁾	17,7	-	39,0	-
Togo	39,5 ⁽³⁾	65,0 ⁽⁸⁾	20,4 ⁽³⁾	5,0 ⁽⁸⁾	40,1 ⁽³⁾	30,0 ⁽⁸⁾
Uganda	29,4	82,0 ⁽⁷⁾	22,1	5,0 ⁽⁷⁾	48,5	13,0 ⁽⁷⁾
Zambia	19,9	85,0	28,9	6,0	51,2	9,0
Pozostałe kraje Afryki Subsaharyjskiej						
Botswana	2,4 ⁽³⁾	-	46,9 ⁽³⁾	-	50,7 ⁽³⁾	-
Gabon	5,9	60,0	59,7	15,0	34,4	25,0
Ghana	37,3	60,0 ⁽⁷⁾	25,3	15,0 ⁽⁷⁾	37,5	25,0 ⁽⁷⁾
Kamerun	45,2	70,0	16,1	13,0	38,7	17,0
Kenia	16,3 ⁽²⁾	75,0 ⁽³⁾	18,8 ⁽²⁾	-	65,0 ⁽²⁾	-
Mauritius	5,1	14,0 ⁽¹¹⁾	25,2	36,0 ⁽¹¹⁾	69,7	50,0 ⁽¹¹⁾
Namibia	11,8	47,0 ⁽⁷⁾	30,2	20,0 ⁽⁷⁾	58,1	33,0 ⁽⁷⁾
Nigeria	17,3	70,0 ⁽⁷⁾	53,2	10,0 ⁽⁷⁾	29,5	20,0 ⁽⁷⁾
Republika Kongo	6,2	-	55,3	-	38,5	-
Republika Południowej Afryki	2,6	30,0 ⁽⁷⁾	30,3	25,0 ⁽⁷⁾	67,1	45,0 ⁽⁷⁾
Seszele	3,2	10,0 ⁽¹³⁾	30,1	19,0 ⁽¹³⁾	66,7	71,0 ⁽¹³⁾
Suazi	8,6	-	49,7	-	41,7	-
Wybrzeże Kości Słoniowej	27,0	-	18,5	-	54,5	-
Zimbabwe	17,7	66,0 ⁽¹⁰⁾	22,9	10,0 ⁽¹⁰⁾	59,4	24,0 ⁽¹⁰⁾

⁽¹⁾ 2005 r.⁽²⁾ 2004 r.⁽³⁾ 2003 r.⁽⁴⁾ 2002 r.⁽⁵⁾ 2001 r.⁽⁶⁾ 2000 r.⁽⁷⁾ 1999 r.⁽⁸⁾ 1998 r.⁽⁹⁾ 1997 r.⁽¹⁰⁾ 1996 r.⁽¹¹⁾ 1995 r.⁽¹²⁾ 1990 r.⁽¹³⁾ 1989 r.⁽¹⁴⁾ 1985 r.⁽¹⁵⁾ 1975 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *The World Factbook*, [w:] <https://www.cia.gov/cia/publications/factbook/index.html>.

Mimo tak znacznego zatrudnienia w rolnictwie, ta gałąź gospodarki dostarcza największą część dochodu zaledwie dla 11 LDC (Burundi, Demokratyczna Republika Konga, Etiopia, Gwinea Bissau, Liberia, Mali, Republika Środkowoafrykańska, Runda, Sierra Leone, Somalia i Tanzania), gdy tymczasem sektor usług stanowi największy odsetek PKB w 20 LDC (Benin, Burkina Faso, Czad, Dżibuti, Erytrea, Gambia, Gwinea, Komory, Madagaskar, Malawi, Mauretania, Mozambik, Niger, Republika Świętego Tomasza i Książęca, Republika Zielonego Przylądka, Senegal, Sudan, Togo, Uganda i Zambia). Wśród krajów Afryki Subsaharyjskiej LDC Kamerun jest jedynym, gdzie rolnictwo stanowi największą część PKB. Jeśli chodzi o przemysł, to ma on największy udział w PKB w Gwinei Równikowej (92,6 proc. – za sprawą sektora naftowego), Angoli i Lesoto (wśród LDC) oraz w Nigerii, Republice Konga i Suazi (wśród pozostałych: we wszystkich trzech udział ten jest w przybliżeniu równy 50 proc.). W wielu przypadkach przeważa układ drobnotowarowy, który opóźnia rozwój społeczno-gospodarczy.

1.4. Specyfika handlu zagranicznego

Udział Afryki w światowym eksporcie, który wynosił w 1980 r. 4,6 proc., spadł w ciągu 20 lat do 1,8 proc. W przypadku importu spadek był nieco mniejszy: z 3,6 proc. do 1,6 proc.²¹. Niezbędna wydaje się przebudowa struktury handlu zagranicznego. Większy udział powinny mieć w nim artykuły przetworzone. Do tego byłaby jednak potrzebna przebudowa całej struktury gospodarczej wielu państw afrykańskich.

Tabela 5. Produkty o znacznym udziale w eksporcie państw afrykańskich

Państwo	Powyżej 50 %	Z przedziału 20-50%	Z przedziału 10-20%
Angola	Ropa naftowa		
Benin		Bawełna	
Burkina Faso		Bawełna	
Burundi	Kawa		
Czad		Bawełna	
Demokratyczna Republika Konga			Miedź, kobalt, diamenty
Etiopia	Kawa		
Gabon	Ropa naftowa		Drewno
Ghana		Złoto, kakao	Drewno
Gwinea	Boksyt		
Gwinea Bissau	Orzechy		
Gwinea Równikowa		Ropa naftowa, drewno	

²¹ G. Nahimana, *Can Regional Integration Save Africa?*, [w:] <http://www.project-syndicate.org/commentary/nahimana1>.

Tabela 5. Cd. Produkty o znacznym udziale w eksporcie państw afrykańskich

Kamerun		Ropa naftowa	Kawa, kakao
Kenia		Herbata	
Komory		Wanilia	
Malawi	Tytoń		
Mali		Bawełna, zwierzęta hodowlane	Złoto
Mauretania	Rudy żelaza	Ryby	
Mauritius		Cukier	
Mozambik		Ryby	
Namibia		Diamenty	Ryby
Niger	Uran		Zwierzęta hodowlane
Nigeria	Ropa naftowa		
Republika Konga	Ropa naftowa		
Republika Środkowoafrykańska		Diamenty	Drewno
Republika Św. Tomasza i Książęca	Kakao		
Ruanda		Kawa	Herbata
Senegal			Ryby
Sierra Leone			Rutyl
Suazi			Cukier, drewno
Sudan		Tytoń	Zwierzęta hodowlane
Uganda	Kawa		
Wybrzeże Kości Słoniowej		Kakao	
Zambia	Miedź		
Zimbabwe		Kawa	Złoto

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: D. Kopiński, *Struktura eksportu Afryki Subsaharyjskiej jako przejaw „klątwy bogactw naturalnych”*, [w:] *Problemy regionalne i globalne we współczesnej gospodarce światowej*, tom 1, red. Jan Rymarczyk, W. Michalczyk, Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu, Wrocław 2005, s. 366; D. Begg, S. Fischer, R. Dornbusch, *Makroekonomia*, PWE, Warszawa 2007, s. 503; J.E. Stiglitz, A. Charlton, *Fair trade. Szansa dla wszystkich*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 72.

Obecnie – jak to wynika z tabeli 5 – w przypadku 31 państw udział co najmniej jednego surowca mineralnego lub rolnego w eksporcie przekracza 20 proc., a w 14 spośród nich – 50 proc. Do krajów szczególnie uzależnionych od eksportu kopalin należą: Angola, Gabon, Nigeria, Republika Konga (ropa naftowa), Gwinea (boksyt), Niger (uran) i Zambia (miedź), natomiast państwami charakteryzującymi się wysoką koncentracją artykułów rolnych w eksporcie są: Burundi, Etiopia, Uganda (kawa), Gwinea Bissau (orzechy), Malawi (tytoń), Mauretania (ryby) i Republika Świętego Tomasza i Książęca (kakao). Taka monokulturowość afrykańskich gospodarek wywiera na nie bardzo niekorzystny wpływ. Obserwuje się bowiem stałą tendencję spadku cen tych produktów. Występują też czasowe, ale nagłe wahania cen surowców mineralnych. Może się to przyczynić do nagłego załamania eksportu, a przez to i dochodu tych państw.

Za zjawisko monokulturowości rolnictwa odpowiedzialny jest w dużej mierze kolonializm. W XVI wieku portugalscy handlarze wprowadzili do Afryki Zachodniej maniok i kukurydzę, które wcześniej nie były tam znane. Uprawy te miały zapewnić tanie pożywienie dla afrykańskich niewolników. W Republice Świętego Tomasza i Książęcej koloniści rozwinęli tymczasem uprawę trzciny cukrowej. 300 lat później silne wpływy europejskie związane były z szeroko zakrojoną industrializacją. Produkcja rolna w Afryce miała wspomagać rozwój gospodarczy Europy. Wtedy to na dużą skalę rozwinięto eksport takich produktów jak kakao (Ghana), bawełna czy olej palmowy (Nigeria) – artykuły te były eksportowane do Wielkiej Brytanii²².

Również obecnie były mocarstwa kolonialne dominują w handlu ze swymi dawnymi koloniami. Uwidocznione to zostało w tabeli 6. Tabela ta zawiera ponadto dane dotyczące deficytu (nadwyżki) handlowego państw afrykańskich z resztą świata. Wyraźna jest różnica między krajami LDC a pozostałymi. O ile wśród LDC 15 proc. zanotowało w 2006 (lub 2004) r. nadwyżkę handlową, o tyle w grupie pozostałych państw afrykańskich było to 43 proc., czyli blisko trzykrotnie więcej.

Charakterystyczne jest, że wśród dawnych mocarstw najsilniejsze więzi handlowe z byłymi koloniami przejawia Francja. Jest ona dla wielu z nich głównym partnerem handlowym, zwłaszcza w ich imporcie (konkretnie mówiąc: dla piętnastu). W przypadku Wielkiej Brytanii więzi te są dużo luźniejsze. Wynika to nie tylko ze zdominowania handlu krajów Afryki Południowej przez RPA, ale także z faktu, że już w czasach kolonializmu Brytyjczycy pozostawiali swym protektoratom większą niezależność niż Francuzi, Portugalczycy czy Hiszpanie.

Tabela 6. Nadwyżka handlowa krajów afrykańskich oraz ich udział w imporcie byłych metropolii

Państwo	Nadwyżka handlowa [mln USD] (2006)	Byłe mocarstwo kolonialne	Udział w całkowitym imporcie danego mocarstwa [proc.] (2005)
Kraje LDC			
Angola	25 320,0	Portugalia (2)	13,4
Benin	-364,2	Francja (1)	21,8
Burkina Faso	-472,5	Francja (1)	23,7
Burundi	-151,6	Belgia (3)	9,9
Czad	3 518,9	Francja (1)	21,2
Demokratyczna Republika Konga	-211,0*	Belgia (2)	15,3
Dżibuti	-737,0*	Francja (5)	4,7
Erytrea	-684,2	Włochy (1)	15,1
Etiopia	-3 020,0	Włochy (5)	4,6
Gambia	-81,7	Wielka Brytania (6)	5,2
Gwinea	-114,9	Francja (3)	7,2

²² Y. Kaba, *Le role de l'agriculture dans le développement socio-économique des états-membres de la Communauté Economique des Etats de l'Afrique de l'OUEST/CEDEAO*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem J. Balcerka, Szkoła Główna Planowania i Statystyki (obecnie Szkoła Główna Handlowa), Warszawa 1990, s. 158.